

Warszawa, dnia 5 stycznia 2024 r.



Dziekan
Okręgowej Rady Adwokackiej
w Warszawie

SEK.071.1.1.2024.1

Szanowni Państwo
Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie
Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie
Prezes Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie
Prezes Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim
Prezes Sądu Rejonowego w Legionowie
Prezes Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim
Prezes Sądu Rejonowego w Otwocku
Prezes Sądu Okręgowego w Ostrołęce
Prezes Sądu Rejonowego w Ostrołęce
Prezes Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej
Prezes Sądu Rejonowego w Piasecznie
Prezes Sądu Rejonowego w Pruszkowie
Prezes Sądu Rejonowego w Przasnyszu

Prezes Sądu Rejonowego w Wołominie
Prezes Sądu Rejonowego w Wyszkowie

Szanowna Pani Prezes, Szanowny Panie Prezesie,

W związku ze zgłoszeniami napływającymi do Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, a dotyczącymi nieuwzględniania wniosków o odroczenie rozpraw i z powołaniem na treść art. 37a ustawy Prawo o adwokaturze (dalej: ustawa) zwracam uwagę na poniższe kwestie.

Treść art. 37a ustawy stanowi ogólną dyrektywę do adwokatów dbałości o prowadzone sprawy swoich klientów. Kluczowe w tym przepisie jest wskazanie ustawodawcy „aby prowadzone przez niego sprawy nie doznały uszczerbku”. Powyższe nie wyklucza złożenia wniosku o odroczenie rozprawy jeżeli zachodzi kolizja terminów lub inna ważna przyczyna.

Adwokat nie powinien być stawiany przed wyborem gradacji ważności spraw swoich klientów, w szczególności jeżeli prowadzi indywidualną kancelarię, ewentualnie interes Mocodawcy wymaga osobistego udziału adwokata w czynnościach procesowych.

Analogicznie adwokat nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji w związku z koniecznością złożenia wniosku o odroczenie z przyczyn zdrowotnych lub losowych. W szczególności w sytuacji, w której Mocodawca o tym wie i jest to z nim uzgodnione. Co więcej często jest to wymóg stawiany przez stronę, aby pełnomocnik/obrońca stawał się na rozprawach osobiście.

Praktyka informowania Dziekana lub Okręgowej Rady Adwokackiej o takich wnioskach, ze wskazaniem na art. 37a ust. 2 wydaje się nietrafna. Celem tej regulacji jest zapewnienie zastępcy w sytuacjach długotrwałej niemożności pełnienia obowiązków przez adwokata lub śmierci. Nie dostrzegam ratio legis powyższego przepisu zmierzającego do wyznaczenia substytutu w ramach wpadkowej nieobecności wspartej procesowym wnioskiem o odroczenie rozprawy, który może być w interesie Mocodawcy. Zwracam uwagę, że takie wyznaczenie przez Dziekana – wbrew woli adwokata i jego Mocodawcy mogłoby stanowić nie tylko ingerencję w ustalenia pomiędzy stronami stosunku pełnomocnictwa, ale także być niekorzystne dla sprawy oraz w efekcie prowadzić do kolejnego wniosku o odroczenie – tym razem złożonego przez zastępcę nie znającego sprawy. Stoję na stanowisku, że wyłącznie formalna reprezentacja nie jest realizacją prawa obywatela do Sądu.

Łączę wyrazy szacunku,

Adw. Mikołaj Pietrzak